

Spóźniamy się

Budka Suflera

Na rozmowę czas już był od lat
Parę prostych słów, pamięci znak
Ale gorzkiej dumy senny głos
Budził w nas gorączkę budził złość
Na rozmowę czas już był od lat

Spóźniamy się o minutę
Coś nas zatrzyma
Nasze zabawki zepsute
Ręką olbrzymia

Na rozmowę czas już był od lat
Jeden krok do zgody jeden gest
Byliśmy o jeden kubek łez
Ktoś zadzwonił że cię nie ma już
Jakby nas opuścił nagle Bóg

Spóźniamy się o minutę
Coś nas zatrzyma
Nasze zabawki zepsute
Ręką olbrzymia

Spóźniamy się o minutę
Coś nas zatrzyma
Nasze zabawki zepsute
Ręką olbrzymia

Zanim płomień świecy zgasi wiatr
Nim przez tunel cię powiedzie blask
Chcę posiedzieć z tobą aż po świt
Uwierz byłeś bliski mi jak nikt